

## UZASADNIENIE

*wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie III Wydział Karny*

*z dnia 29 lipca 2019 r.*

**Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 09 kwietnia 2017 r. około godziny 02:30 w W. K. A. kierował samochodem marki H. (...) o nr rej. (...). Poruszał się on środkowym pasem ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku pl. (...). Gdy znajdował się na wysokości budynku oznaczonego numerem (...) zauważył, że z miejsca parkingowego wyjeżdża tyłem pojazd marki L. o nr rej. (...). Pojazd ten był zaparkowany prostopadle do jezdni ul. (...). Pojazdem tym kierował P. G.. Wykonując manewr cofania kierujący pojazdem L. nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki H.. K. A. nie miał możliwości podjęcia manewrów obronnych. Po kolizji P. G. odjechał z miejsca zdarzenia. K. A. pojechał za nim, a następnie na najbliższym skrzyżowaniu zjechał mu drogę. Udało mu się wyciągnąć kluczyki ze stacyjki, a następnie zatrzymał przejeżdżający w pobliżu patrol Policji. P. G. został zatrzymany, a następnie przewieziony do (...) W.(...) przy ul. (...).

Dowód: zeznania K. A. – k. 14-15, 137-138, zeznania D. M. (1) – k. 28, 138, zeznania D. M. (2) – k. 280-283, zeznania A. K. – k. 283-284, zeznania K. N. – k. 179, zeznania A. M. – k. 180-181, zeznania M. P. – k. 179, zeznania M. D. – k. 179, protokół zatrzymania osoby – k. 7-8, kserokopia dokumentów – k. 9, 10, 11, 12, 13, 14, notatka urzędowa – 23-24, szkic – k. 28, kserokopia notatników służbowych – k. 157-162.

W toku czynności oględzin stwierdzono w pojeździe marki L. zarysowanie prawego narożnika tylnego zderzaka, zaś w samochodzie marki H. stwierdzono następujące uszkodzenia: zarysowanie prawego przedniego zderzaka, przesunięcie prawej przedniej lampy, wygięcie prawego zaczepu przedniego zderzaka.

Dowód: protokół oględzin – k. 25, 27-29, akta szkody – k. 172.

W chwili kolizji P. G. znajdował się pod wpływem alkoholu: wynik I badania – 0,67 mg/l, wynik II badania – 0,24 mg/l, wynik III badania – 0,55 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. K. A. był natomiast trzeźwy.

Dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 4, 26.

Z tytułu zawartych w (...) S.A. umów ubezpieczenia pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie było zgłoszonych żadnych szkód

Dowód: pismo z dnia 06 maja 2019 r. – k. 303.

P. G. urodził się (...) w W.. Posiada wykształcenie wyższe. Z zawodu jest aktorem. Z tego tytułu osiąga dochód w wysokości 5 000,00 złotych miesięcznie. Jest rozwiedziony. Nie posiada osób na utrzymaniu. Nie leczyła się psychiatrycznie ani odwykowo. W 2016 r. P. G. został ukarany mandatem za przekroczenie prędkości. Wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt III K 415/17 orzeczono wobec P. G. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Dowód: dane osobopoznawcze – k. 135, informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego – k 163-164.

W toku postępowania przygotowawczego **P. G.** nie kwestionował, że prowadził pojazd pod wpływem alkoholu. Jednakże zaprzeczył stanowczo, iż spowodował kolizję.

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i oświadczył, że nie będzie składał wyjaśnień i odpowiadał na pytania (protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2018 r. – k. 136).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego obwiniony wyjaśnił, że nie doszło do kolizji, która jest przedmiotem niniejszego postępowania. Oskarżony wyjaśnił, że został zatrzymany przez mężczyznę. Zajechał on drogę obwinionemu i zmusił go do zatrzymania. Obwiniony opuścił szybę, aby się zorientować, co się stało. Osoba, która zajechała mu drogę próbowała wyciągnąć kluczyk ze stacyjki, co się jednak jej nie udało. Po chwili na miejscu zjawiała się Policja. Obwiniony oświadczył, że nie uczestniczył w oględzinach pojazdu. Nie kwestionuje, że wcześniej spożywał alkohol. Obwiniony wyjaśniał, że nie było żadnych świadków kolizji, a Policja pojawiła się na miejscu później. Nie został poinformowany, że powodem zatrzymania jest również spowodowanie kolizji drogowej (protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2019 r. – k. 319-320).

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego jedynie w części zasługują na miano wiarygodnych, a mianowicie w zakresie w jakim przyznał on, iż kierował on samochodem w stanie po użyciu alkoholu. W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem pozostają one w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami kierującego samochodem marki H. – K. A. oraz uszkodzeniami pojazdów stwierdzonymi przez funkcjonariuszy Policji. Nie wykluczone jest, że obwiniony znajdując się pod wpływem alkoholu nie zauważył, iż doszło do kolizji. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że uszkodzenia pojazdów były nieznaczne, co jest wynikiem niewielkiej prędkości, z jaką poruszały się te pojazdy w chwili kolizji.

W ocenie Sądu na miano wiarygodnych zasługują zeznania świadka **K. A.** Zeznał on, że w dniu 09 sierpnia 2017 r. około godziny 02:30 jechał ulicą (...) od strony ul. (...) w kierunku pl. (...). Poruszał się samochodem marki H. (...) o nr rej. (...). Zeznał, że zajmował skrajny prawy pas. Na wysokości budynku nr (...) pojazd marki L., który był zaparkowany prostopadle do jezdni zaczął wykonywać manewr cofania. Pojazd ten zauważył w ostatniej chwili i nie miał możliwości odbicia w lewo, aby uniknąć zderzenia. L. uderzył swoją prawą częścią w przód pojazdu marki H.. Samochód nie zatrzymał się, lecz oddalił się z miejsca zdarzenia w kierunku pl. (...). Kierujący samochodem marki H. postanowił zatrzymać kierującego pojazdem marki L.. W tym celu na wysokości ul. (...) zajechał mu drogę. Podeszedł do pojazdu. Wyczuł od kierującego woń alkoholu. Przekręcił kluczyk w stacyjce i zadzwonił na Policję (protokół przesłuchania – k. 14-15). Podczas przesłuchania przed Sądem świadek nie pamiętał szczegółów zdarzenia. Nie pamiętał, z której strony jego samochód został uszkodzony. Świadek zeznał, że w zatrzymaniu pomagali mu inni kierujący. Świadek opisał również okoliczności związane z wyciągnięciem kluczyka ze stacyjki (protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2018 r. – k. 137-138).

W ocenie zeznania świadka zasługują na miano wiarygodnych. Zeznania te są spójne, logiczne i korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci oględzin pojazdów uczestniczących w kolizji. Jedyną okolicznością, o której zeznawał świadek, a która nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym jest to, którym pasem poruszał się pokrzywdzony. W ocenie Sądu pokrzywdzony poruszał się środkowym pasem ul. (...), a nie pasem prawym skrajnym. Wskazują na to uszkodzenia pojazdów oraz zeznania świadka D. M. (1). Nieścisłość ta jednak nie podważa wiarygodności zeznań świadka K. A..

Świadek **D. M. (1)** zeznał, że kierujący samochodem marki H. oświadczył, że kierujący L. uderzył w jego pojazd. Świadek nie widział samej stłuczki. Nie pamięta, czy oglądał te samochody. Oględziny były przeprowadzane przez funkcjonariuszy z (...) (protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2018 r. – k. 138). Świadek potwierdził uprzednio składane zeznania. Podczas przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego zeznał, że około godziny 02:50 zauważyli dwa zaparkowane pojazdy na lewym pasie ul. (...). Kierujący samochodem marki H. (...) oświadczył, że jadąc środkowym pasem ul. (...) w kierunku centrum na wysokości nr (...) został uderzony przez pojazd marki L. wykonujący manewr cofania z miejsca postojowego przed klubem (...). Kierujący L. odjechał z miejsca zdarzenia. Kierujący H. zajechał mu drogę i zatrzymał go. P. G. miał bełkotliwą mowę, wyczuwalna była od niego woń alkoholu. W wyniku zderzenia w L. został uszkodzony tylny zderzak, zaś

w H. uszkodzeniu uległ przód pojazdu (protokół przesłuchania – k. 28).

Świadek **D. M. (3)** zeznał, że nie przypomina sobie zdarzenia z udziałem obwinionego, albowiem w związku z pełnioną służbą uczestniczy w licznych interwencjach związanych z kolizjami w ruchu drogowym. Świadek odwołując się do praktyki zeznał, że

z reguły przyjeżdża na miejsce kolizji, wykonuje tam czynności, zbiera relacje uczestników

i świadków. Przeprowadzane są również oględziny pojazdów. W protokole oględzin opisuje się uszkodzenia pojazdów. Uczestnicy kolizji biorą udział w oględzinach, a następnie podpisują protokół własnym imieniem i nazwiskiem na końcu protokołu. Są sytuacje, że kierujący nie bierze udziału w oględzinach, np. jest pod wpływem alkoholu albo jest ranny. Uczestnik oględzin może odmówić podpisania protokołu. Po okazaniu świadkowi protokołu oględzin z dnia 09 kwietnia 2017 r. (k. 23) świadek zeznał, że to jest jego podpis, ale nie pamięta szczegółów sporządzenia tego dokumentu. Świadek nie potrafił powiedzieć, dlaczego nie ma tam podpisu obwinionego albo dlaczego nie ma tam adnotacji, iż obwiniony odmówił podpisania protokołu. Świadek zeznał, że jeżeli podczas oględzin stwierdzi starsze uszkodzenia to fakt ten jest odnotowywany

w protokole. Z reguły podczas oględzin związanych z kolizją drogową nie jest wykonywana dokumentacja fotograficzna. Świadek zeznał, że nie uczestniczył w zatrzymaniu P. G.. Sprawcę kolizji określa się na podstawie relacji uczestników zdarzenia i osób postronnych (protokół rozprawy z dnia 25 marca 2019 r. – k. 280-283).

Świadek **A. K.** zeznał, że nie pamięta przedmiotowego zdarzenia. Po okazaniu notatki (k. 20-21) potwierdził, że to on ją sporządził w oparciu o relacje innych Policjantów oraz uczestników zdarzenia. Świadek nie pamięta, czy rozmawiał z obwinionym, ale jeżeli był on na miejscu, to z pewnością z nim rozmawiał. W notatce przedstawione są dwie wersje zdarzenia. Gdyby jeden z kierujących powiedział, że do kolizji nie doszło, to wypowiedź ta zostałaby odnotowana w notatce. Świadek przedstawił również praktykę dotyczącą sporządzania dokumentacji na miejscu zdarzenia, w tym protokołów oględzin. Świadek nie potrafił wyjaśnić, dlaczego obwiniony nie podpisał protokołu oględzin (protokół rozprawy z dnia 25 marca 2019 r. –

k. 283-284).

Świadek **K. N.** przybyła na miejsce zdarzenia po pewnym czasie. Nie była świadkiem zdarzenia. Nie wykonywała oględzin pojazdów. Nie przypomina sobie, aby na miejscu były wykonywane zdjęcia i zabezpieczony monitoring (protokół rozprawy z dnia 04 kwietnia 2018 r. – k. 179). Zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka **M. D.** (protokół rozprawy z dnia 04 kwietnia 2018 r. – k. 179-180).

Podczas przesłuchania przed Sądem świadek **A. M.** przypominał sobie zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek zeznał, że po dotarciu na miejsce zdarzenia zastali tam obwinionego oraz innego uczestnika kolizji – funkcjonariusza BOR. Kierujący pojazdem marki L. cofając uderzył w samochód marki H., po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany przy skrzyżowaniu z ul. (...). Po przeprowadzeniu badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że obwiniony jest pod wpływem alkoholu. Dokumentację sporządzali funkcjonariusze (...). Świadek udał się z obwinionym do (...) W. (...), gdzie kontynuowano czynności z udziałem obwinionego, który następnie został przewieziony do (...) przez inną załogę. Nie ustalono innych świadków zdarzenia. Nie dokonywał czynności oględzin, ale pamięta, że zarówno na H., jak i na tylnym narożniku L. były uszkodzenia typu „obcierki”. Świadek pamięta, że było wyraźnie widać, że obwiniony jest pod wpływem alkoholu (protokół rozprawy z dnia 04 kwietnia 2018 r. – k. 180-181).

Świadek **M. P.** zeznał, że wraz z funkcjonariuszem M. B. doprowadzał obwinionego do (...). Nie był świadkiem stłuczki. Nie był na miejscu zdarzenia

i nie wykonywał żadnych czynności na miejscu zdarzenia (protokół rozprawy z dnia 04 kwietnia 2018 r. – k. 179).

Świadek **M. B.** zeznał, że przypomina sobie obwinionego, którego doprowadzał do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Nie podejmował żadnych czynności na miejscu zdarzenia. Nie wie również, czy na miejscu zatrzymania były dokonywane oględziny pojazdów (protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2019 r. – k. 318-319).

W ocenie Sądu zeznania ww. osób będących funkcjonariuszami Policji zasługują na miano wiarygodnych. Zeznania te są logiczne i spójne. Żadna z ww. osób nie była bezpośrednim świadkiem kolizji. Większość przesłuchanych osób nie wykonywała żadnych czynności dowodowych na miejscu kolizji. Ich rola ograniczała się do zabezpieczenia tego miejsca lub przetransportowania obwinionego do właściwej jednostki Policji. Świadców są osobami obcymi dla obwinionego, a ich kontakt ze sprawą związany był z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych w sprawie. Brak jest podstaw, aby podważać bezstronność funkcjonariuszy Policji.

Nie budziły wątpliwości Sądu dowody dokumentarne ujawnione w trakcie rozprawy.

W ocenie Sądu dowody te zgromadzone zostały prawidłowo, dokumenty zaś sporządzone stosownie do regulacji, określających ich formę i treść, przez osoby do tego uprawnione, stanowiąc tym samym wierne odzwierciedlenie okoliczności w nich opisanych. Sąd nie znalazł podstaw, by dowodom powyższym odmówić wiary. Tym samym Sąd uznał dokumenty powyższe za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na nim ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Wskazać należy, że protokół oględzin pojazdu marki L. nie został podpisany przez obwinionego P. G., mimo że został on wymieniony wśród osób uczestniczących w tej czynności. Okoliczność ta nie stanowiła jednak przeszkody, aby uznać ten dokument za pełnowartościowy materiał dowodowy. Sąd dokonał oceny tego protokołu przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym przy uwzględnieniu zeznań pokrzywdzonego oraz funkcjonariuszy Policji. Brak podpisu obwinionego oraz brak informacji o przyczynach niezłożenia takiego podpisu przez obwinionego może zostać uznane za uchybienie formalne przy sporządzaniu takiego dokumentu (por. art. 150 k.p.k.). Nie oznacza to jednak, że Sąd nie może czynić ustaleń faktycznych na podstawie takiego dokumentu, kierując się dyrektywami określonymi w art. 7 k.p.k. Istotne znaczenie wiąże się bowiem z rzeczywistą treścią dowodu i przestrzeganiem gwarancji procesowych przy jego pozyskiwaniu, a nie wyłącznie z aspektem stosowania się do formalnych rygorów sporządzania protokołu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08 lutego 2006 r., sygn. akt III KK 370/04, OSNwSK 2006 nr 1, poz. 29).

### ***Analizując tak ustalony stan faktyczny, zgodnie z poczynioną oceną materiału dowodowego, Sąd zważył co następuje:***

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, iż obwiniony P. G. dopuścił się czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 2 k.w. Sprawstwo i wina obwinionego zostały bowiem udowodnione w toku postępowania sądowego.

P. G. została obwiniony o to, w dniu 09 kwietnia 2017 r. około godziny 02:30 w W. na ulicy (...) na drodze publicznej w okolicy posesji oznaczonej numerem (...), będąc w stanie nietrzeźwości (badanie I 0,67 mg/l, badanie II 0,24 mg/l, badanie III 0,55 mg/l) kierując samochodem marki L. nr rej. (...) wykonując manewr cofania nie zachował należytej ostrożności w trakcie wykonywanego przez siebie tego manewru, doprowadził do zderzenia z kierującym pojazdem marki H. nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 2 k.w. w zw. z art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.w. odpowiedzialność za to wykroczenie ponosi ten kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest bezpieczeństwo ruchu drogowego. Może ono być zagrożone poprzez zachowania związane z naruszeniem zasad ostrożności w tej sferze ruchu. Wśród tego typu zasad są zarówno te ujęte w przepisach prawa, jak i te niemające normatywnej podstawy (zob. P. Daniluk, (red.) Kodeks wykroczeń. Komentarz, komentarz do art. 86, Warszawa 2016, Legalis). Kto dopuszcza się wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w., znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, podlega karze aresztu, ograniczenia

wolności albo grzywny (art. 86 § 2 k.w.). Stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> (zob. wyr. SN z 12.10.2006 r., III KK 349/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1939).

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. jest niezachowanie przez sprawcę należytej ostrożności. Wyrażenie „należyta ostrożność” należy rozumieć jako odpowiednia, właściwa, stosowna, a zatem taka, jaka jest wymagana w danych okolicznościach. Chodzi przy tym zarówno o „zwykłą ostrożność”, jak i „ostrożność szczególną”. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze.

W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków

i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 886). Przykładowo, poruszanie się drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zwalnia kierującego pojazdem, zbliżającym się do skrzyżowania, od zachowania szczególnej ostrożności (wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, OSNKW 1995, Nr 11–12, poz. 84). Należyta ostrożność to uwzględnianie istniejących w danym momencie okoliczności ruchu drogowego, a więc m.in. pory dnia, warunków atmosferycznych, rodzaju nawierzchni, natężenia ruchu, właściwości pojazdu, a także innych okoliczności. W tym sensie do elementów zachowania należytej ostrożności zalicza się przewidywanie, uzasadnione zwykłym w danej sytuacji doświadczeniem życiowym, że inny użytkownik ruchu drogowego zachowa się nieostrożnie (zasada ograniczonego lub umiarkowanego zaufania), np. w wyniku naruszenia zasad ruchu drogowego. Należyta ostrożność może oznaczać niekiedy obowiązek zareagowania uwzględniającego całkowity brak zaufania do innego uczestnika ruchu drogowego, ze względu na jego lub zaobserwowaną sytuację (zob. J. Bafia (w:) J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks wykroczeń, 1974, s. 254–255).

Obowiązek zachowania ostrożności ustawodawca nakłada na uczestnika ruchu i inne osoby znajdujące się na drodze, wskazując w art. 3 ust. 1 i 2 p.o.r.d., że są oni obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Zasadę tę stosuje się odpowiednio do osoby znajdującej się w pobliżu drogi, jeżeli jej zachowanie mogłoby pociągnąć za sobą skutki, o których mowa w tym przepisie. Przez tego typu zasady ostrożności rozumie się zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, ujęte w innych przepisach, w tym regulacjach ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz przepisach wydanych na jej podstawie (zob. A. Marek, Prawo wykroczeń, 2012, s. 130). Można wśród nich wymienić m.in. zasadę ograniczonego zaufania (art. 4 p.o.r.d.) oraz zasadę prędkości bezpiecznej (art. 19 p.o.r.d.). Podkreślić należy, że może chodzić także o naruszenie pewnych zasad ruchu podyktowanych zdrowym rozsądkiem, a wynikających z istoty obowiązku zachowania ostrożności przy takim ruchu (wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1949 r., K 1068/48, OSN 1949, Nr 1, poz. 10). Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 p.o.r.d. kierujący pojazdem jest zobowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności: sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że obwiniony P. G. swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 86 § 2 k.w. Do przedmiotowego zdarzenia doszło na drodze publicznej, tj. na ul. (...), na wysokości budynku nr (...).

Sąd ustalił, że pokrzywdzony poruszał się środkowym pasem ul. (...). Podczas przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego pokrzywdzony zeznał wprawdzie, iż jechał skrajnym prawym pasem, jednakże w ocenie Sądu nie jest możliwym, aby pokrzywdzony poruszał się tym pasem. Przede wszystkim wskazać należy, że gdyby do kolizji doszło na prawym skrajnym pasie, to obwiniony nie mógłby po kolizji pojazdów ruszyć do przodu, gdyż nie miałby miejsca na wykonanie takiego manewru, albowiem biorąc pod uwagę uszkodzenia pojazdów, większa część pojazdu marki L. znajdowałaby się jeszcze na miejscu parkingowym. Tym samym pokrzywdzony musiał poruszać się środkowym pasem ul. (...). Należy wskazać, iż świadek D. M. (1) zeznał, iż podczas wysłuchania uczestników kolizji pokrzywdzony poinformował go, że poruszał się środkowym pasem. Taka informacja została również zawarta w notatce urzędowej z miejsca zdarzenia, a następnie na tej podstawie został opracowany szkic. Podczas przesłuchania przed Sądem pokrzywdzony nie pamiętał już okoliczności zdarzenia. Nie pamiętał również, którym pasem jeździ ul. (...) się poruszał. Jak wskazano powyżej okoliczność ta nie podważa wiarygodności świadka, gdyż w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy za udowodnione uznać należy, że doszło do kolizji pomiędzy samochodem marki L. a pojazdem marki H.. Świadczą o tym nie tylko zeznania pokrzywdzonego K. A., ale również uszkodzenia pojazdów. Uszkodzenia w pojazdach korelują ze sobą. W toku postępowania sądowego nie ujawniono żadnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że działania funkcjonariuszy Policji były stronnicze. Jak wynika z zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji kolizja z udziałem obwinionego było jedną z wielu, typowych interwencji.

Obwiniony P. G. nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania, a w konsekwencji doprowadziło do kolizji drogowej. Nie ustąpił on pierwszeństwa prawidłowo poruszającemu się kierującemu samochodem marki H.. Prawidłowe wykonanie manewru przez obwinionego nie doprowadziłoby do kolizji z udziałem samochodu pokrzywdzonego. Podkreślić należy, iż chcąc wykonać manewr cofania celem włączenia się do ruchu, obwiniony powinien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pokrzywdzonemu. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony kierował samochodem marki L. znajdując się w stanie po użyciu alkoholu.

Reasumując, w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać obwinionego P. G. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86 § 2 k.w. Oceny tej nie zmieniają podnoszone przez obwinionego kwestie związane z wyciągnięciem ze stacyjki kluczyka w samochodzie marki L., jak również kwestie dotyczące wysokości szkody związanej z prowadzonym postępowaniem likwidacyjnym przez ubezpieczyciela. Wskazać bowiem należy, że są to okoliczności o charakterze wtórnym w stosunku do przedmiotu niniejszego postępowania i nie mają one w ocenie Sądu wpływu na poczynione ustalenia faktyczne.

Wymierzając karę Sąd rozważył przesłanki z art. 33 § 1 i 2 k.w., a mianowicie ustawowe granice kary za wykroczenie, stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego. W szczególności przy wymiarze kary Sąd bierze pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki i sposób działania obwinionego, stosunek do pokrzywdzonego (o ile takowy występuje), warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie po jego popełnieniu. Zgodnie z art. 47 § 6 k.w. przy ocenie społecznej szkodliwości wykroczenia bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Czyn z art. 86 § 2 k.w. zagrożony jest karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny od 20 do 5 000 zł (art. 24 § 1 k.w.).

W ocenie Sądu zarówno stopień winy, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu z art. 86 § 2 k.w., którego dopuścił się obwiniony, jest znaczny. Obwiniony, wbrew ciężącemu na nim – jako na uczestnikowi ruchu drogowego – obowiązkowi zachowania szczególnej ostrożności, nie zachowała tej ostrożności, co w konsekwencji doprowadziło do kolizji drogowej. Ponadto obwiniony spowodował kolizję drogową znajdując się w stanie po użyciu alkoholu. W ocenie Sądu obwiniony nie mając zamiaru popełnienia wykroczenia popełnił je na skutek niezachowania ostrożności

wymaganej w danych okolicznościach mimo że co najmniej mógł przewidzieć skutek swojego zachowania w postaci sprowadzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jednocześnie jednak obwiniony miał świadomość, że wcześniej spożywał alkohol, a mimo to zdecydował się kierować samochodem. Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma wpływ przede wszystkim rozmiar szkody powstałej w związku z kolizją drogową, a także to, że obwiniony naruszył swoim zachowaniem jedną z podstawowych zasad ruchu drogowego, wyrażoną w art. 23 ust. 1 pkt 3 p.o.r.d., czym doprowadził do kolizji z innym uczestnikiem ruchu drogowego.

Obwiniony ze względu na swój wiek, stopień dojrzałości oraz rozwoju umysłowego, jest osobą od której można wymagać zachowania się zgodnego z normami prawnymi. W toku przeprowadzonego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które uniemożliwiałyby przypisanie obwinionemu winy.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 3 000,00 złotych. Uwzględniając wysokość zarobków obwinionego oraz okoliczności sprawy wymierzona grzywna nie jest zbyt surowa ani zbyt łagodna. W ocenie Sądu kara grzywny wymierzona obwinionemu uwzględnia zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, jak również stopień winy obwinionego. Ponadto kara ta uwzględnia okoliczności, w jakich doszło do popełnienia czynu zabronionego. Jednocześnie wskazać należy, że wymierzona kara powinna spełniać cele prewencji szczególnej względem obwinionego oraz cele prewencji ogólnej wobec ogółu społeczeństwa, ukazując że naruszanie przepisów ruchu drogowego nie jest aprobowane przez organy wymiaru sprawiedliwości. Przy ustalaniu wysokości kary Sąd dotychczasowy sposób życia obwinionego oraz pozytywną prognozę co do dalszego postępowania.

Na podstawie art. 119 § 1 k.p.w. Sąd zasądził od obwinionego P. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania przed sądem ustaloną na podstawie § 3 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2467). Dodatkowo Sąd obciążył obwinionego kwotą 300,00 złotych tytułem opłaty ustalonej na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zwolnienia obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, albowiem P. G. jest osobą dorosłą, posiadającą zdolności zarobkowe, a opłacenie kosztów postępowania nie powinno stanowić dla niego nadmiernej uciążliwości. Koszty te są tylko i wyłącznie wynikiem zachowania obwinionego, nie można w tym stanie rzeczy oczekiwać, że ogół społeczeństwa, w tym osoby które przestrzegają nałożone na nich obowiązki, ze swoich podatków będą ponosić konsekwencje finansowe zachowania obwinionego.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć obrońcy obwinionego.